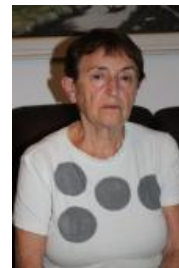


HALINA MANKIET

ur. 1936; Rawa Mazowiecka



Miejsce i czas wydarzeń	Głuchów, PRL
Słowa kluczowe	Głuchów, Łódź, PRL, rodzina, dzieciństwo, antysemityzm, szkoła podstawowa,

Byłam w szkole jeden dzień

[Rodzice] mówili [mi]: „Ty jesteś Żydówka.”, nie rozumiałam [tego], nic mi nie mówiło być Żydem czy nie być Żydem.

W [19]45 roku, [gdy] wojna się skończyła, miałam już dziesięć lat, jeszcze byłam u niej, powiedziała: „Co zrobimy z tobą? Dziesięć lat, trzeba do szkoły chodzić.”. Postanowiła mnie zapisać do wiejskiej szkoły tam na miejscu. Byłam w tej szkole jeden dzień tylko. Dzieci, jak usłyszały, że jestem Żydówką, zaczęły rzucać we mnie kamieniami, gdyby nie nauczyciel, który mnie obronił, to by mnie ukamienowali. Nauczyciel powiedział [do Zofii]: „Nie przysyłaj jej więcej do szkoły, bo żywa nie wróci do domu.”. Nie poszłam więcej do szkoły. Był duży antysemityzm, jeszcze w dodatku ona miała nieprzyjemności, bo byli tacy sąsiedzi, [którzy domyślali się], że ona przechowała Żydowicę. Dlatego mnie oddali, bardzo chciałam zostać z nimi, byłam przywiązana [do nich], nie wiedziałam co to są rodzice. Powiedzieli mi, że wrócą, [ale] nie wrócili.

Postanowiła mnie zawieźć do Łodzi, do TOS. Zabrali mnie do domu dziecka, [tam zrobili mi] badania lekarskie [i] stwierdzili, że jestem chora na płuca, to się wzięło [jeszcze] z getta. Jeden z moich wujków miał gruźlicę i widocznie ja [też] złapałam. Trzy lata bez słońca, nie byłam na zewnątrz. Wysłali mnie do sanatorium dla płucnochorych i tam mnie leczyli, byłam tam jedenaście miesięcy.

Data i miejsce nagrania	2017-12-04, Bat Jam
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"